MAŁOPOLSKA AGENCJA PRASOWA

Nr.7 8 maja 1943 Rok.I

251 tysięcy Polaków i 2o tysięcy Niemców wykazał spis ludności w Krakowie

Przeprowadzony przez władze okupacyjne spis ludności w GG, wykazał w Krakowie następujące dane:

Polaków	251.912;
Niemców	20.997;
Żydów	8.753;
Ukraińców	1.947;
Innych narod.	1.184;
Razem	284.793.

W spisie nie została ujęta policja niemiecka,wojsko,policja ukraińska, pełniąca służbę pomocniczą, z Polaków zaś członkowie Służby Budowlanej /Baudienst/,oraz przebywający w więzieniach i obozach karnych.

Jeżeli chodzi o ludność polską, to według danych spisowych, chłopców do lat lo-ciu liczy Kraków 18.1o9, dziewcząt w tym wieku - 17.527, mężczyzn - 92.o39, w tym jednak młodzież xxxxx między wiekiem lo-18, kobiet z dziewczętami ponad lo lat 124.237. Młodzieży niemieckiej znajduje się w Krakowie: chłopców -1.o69, dziewcząt - 1139,kobiet - 8.753,xxx mężczyzn lo.o56.

KRAKOWSKI "DRZYMAŁA"

Jak wiadomo, w związku z licznymi inwestycjami,jakie dla celów gospodarki wojennej prowadzą okupanci, na terenie Wielkiego Krakowa zburzono przeszło 15o kamienic i domów.Najbardziej pod tym względem dotknięte zostały wschodnie dzielnice miasta:Płaszów, Prokocim,Wola Duchacka i krakowska część Bieżanowa.Mieszkańcy zburzonych domów tylko w znikomej części otrzymali inne mieszkania,wielu z nich przyjęli do swych pomieszczeń sąsiedzi czy krewni,część zaś musiała udać się na prowincję.Jeden z właścicieli zburzonych domków,życiowo związany z Krakowem, nie mając pieniędzy na opłacenie sutej łapówki w urzędzie mieszkaniowym,znalazwszy się na bruku,zmuszony beznadziejną sytuacją,urządził się w ten sposób, że zamieszkał jak w 1904 roku Wielkopolanin,Wojciech Drzymała z Podgradowic, w xxxxx domku na kołach, czyli poprostu w cyrkowej budzie. Tylko, że wtedy na barbarzyństwo pruskie, które spadło na chłopa poznańskiego,oburzał się cały świat, a dziś na krakowskiego Drzymałę,którego wóz a raczej buda,xxxxxxxxxx stoi za fabryką "Kabla",tuż przy rogu parowozowni płaszowskiej w kącie ślepej uliczki,nikt xxx nie zwraca uwagi,gdyż Niemcy w pędzie swego"rozwoju" tak postąpili "naprzód",że ich barbarzyństwa stały się czymś powszednim.

x

Propaganda niemiecka. Urząd Propagandy,wydał przed jakimś czasem afisz,zawierający fragment z przemówienia Führera,xxxxxx rozpoczynający się słowami:"Adolf Hitler mówi", w którym przepowiada,że wrazie zwalenia się na Europę hord z Azji Środkowej,stary świat przeżyje nowy najazd Hunów a z nim zagładę cywilizacji. Fragment przemówienia jest tak szczęśliwie dobrany,że każdy Polak, czytając odczuwa,że to co nas czeka od Hunów z Azji, przeżywamy już w tej chwili,pod rządami Adolfa Hitlera.Wystarczy z afisza słowa "Azji Środkowej" zmienić na "Niemiec hitlerowskich", a treść propagandowego fragmentu staje się ~~dla nas~~ w pełni zaktualizowana.

KATYŃ NA ULICACH KRAKOWA

W czwartek po Świętach Wielkanocnych, na ulicach Krakowa miał miejsce wstrząsający wypadek, charakteryzujący w sposób dosadny katyńskie metody Niemców, wobec społeczeństwa polskiego. O godz. 12-tej w południe z zakładu Helclów, gdzie obecnie znajduje się oddział kobiecy więzienia Montelupich, strażniczka Niemka, przeprowadzała 15 więźniarek w kierunku ul. Montelupich. W pewnym momencie więźniarki rzuciły się do ucieczki, we wszystkie możliwe strony. Większość z nich pochodziła prawdopodobnie z poza Krakowa, nie znała rozkładu miasta, tak że niektóre ~~xxmixm~~ uciekały nawet w ślepe ulice. Strażniczka szybko zorientowała się w sytuacji, dobyła rewolweru, strzelając za uciekającymi. W tej samej chwili nadjechało na Montelupich auto ze zmianą warty do więzienia, złożoną z kilkunastu żołnierzy Schutzpolitzei, którzy natychmiast rozpoczęli pościg i strzelaninę. Rezultaty były przerażające: oprócz ranienia kilku przechodniów i zastrzelenia jednego, 12-cie kobiet ciężko raniono; rozrzucone po różnych niedalekich od siebie miejscach jęczyły z bólu, zalewając ulice krwią; jedną zabito na miejscu, jedną zdołano ująć. Wprowadzono ją na chwilę do bramy, poczem po wyjściu, policjant uderzył ją kilka razy w twarz, kazał się jej obrócić a następnie sposobem katyńskim strzelił jej w tył głowy, na oczach przerażonych przechodniów, a drugi policjant do leżącej dodał jeszcze trzy strzały. We wszystkich przyległych domach i magazynach odbyła się natychmiast rewizja, gdzie znaleziono jeszcze jedną więźniarkę, którą w nieludzki sposób skatowano a następnie po wywleczeniu na ulicę zamordowano. Ofiary zwożono ~~następnie~~ na taczkach, a kiedy jednej z nich zwisające włosy, wplątały się w koło, Schupo dobył bagnetu i oderżnął je, wymyślając przy tym od "du polnisches Schweine".

Katyńskie sposoby postępowania z więźniarkami, wywołały w Krakowie bardzo przygnębiające i oburzające wrażenie, nawet wśród Niemców, wobec czego zainteresowane władze okupanta wydały polecenie usilnego kolportowania plotki, że zamordowane bestialsko więźniarki były Żydówkami.

W dwa dni później, na ulicy Bosackiej, Gestapo wywlekła z mieszkania pewną rodzinę, rzekomo żydowską, mordując nieludzko wszystkich jej członków.

TAJEMNICZA STRZELANINA w GMACHU GESTAPO

Ostatniej niedzieli w godzinach popołudniowych, przechodnie ul. Pomorskiej i placu Inwalidów w Krakowie, byli świadkami, jak z gmachu, w którym obecnie znajduje się Gestapo, wybiegło dwóch mężczyzn w mundurach SS, z rewolwerami w ręku, którzy rzucili się do ucieczki ~~wxyxxxxxxx~~ w przeciwne strony. Za nimi wypadło kilku gestapowców, gęsto strzelając, w wyniku czego, uciekającego w kierunku parku krakowskiego trafiono; padł on trupem na miejscu; drugi uciekł.

Według otrzymanych informacyj, w dniu tym przybyło do krakowskiego Gestapo, trzech mundurowych gestapowców, którzy przedstawili się i wylegitymowali, jako upoważnieni do ~~xxxxxxxx~~ przejrzenia aktów pewnej sprawy. Akta te otrzymali, ale w międzyczasie u gestapowców krakowskich poczęły się budzić pewne wątpliwości, wobec czego zażądali oni dodatkowego wylegitymowania się, na co przybysze wydobyli rewolwery i rozpoczęła się strzelanina, w wyniku której ~~xxx~~ w biurach Gestapo padło kilka trupów, ~~xxxx~~ epilog zaś rozegrał się na ulicy.

- W połowie kwietnia, w Lasku Wolskim zastrzelony został pewien niemiecki lekarz wojskowy, towarzysząca mu siostra Czerwonego Krzyża otrzymała ranę w brzuch.

- W ostatnim tygodniu kwietnia zastrzelono 4 kobiety, uciekające z obozu przy ul. Wąskiej. Ilość ofiar powiększyła się więc do 12-tu, przy wybitnej współpracy policji granatowej.

Ucieczka więźniów. Do nowego więzienia w Krakowie przy ul.Wielickiej,przewożono autem grupę więź-niów, którzy przy wysiadaniu rzucili się do ucieczki. Jednego postrzelono, reszta zbiegła.

Zbuntowani obrońcy Europy. Przed świętami przywieziono na Montelupich 12-tu żołnierzy niemieckich, w tym 5-ciu z organizacji Todta,którzy porzucili broń.Wszystkich osadzono w jednej celi.

Stadthauptmann zakładnikiem.Nowy Stadthauptmann miasta Krakowa, Krömer, na drugi dzień po objęciu urzędowania otrzymał zawiadomienie listowne, że jest uważany za zakładnika.List był nadany w Monachium.

Zastrzelenie policjantów kolejowych. Na odcinku kolejowym Podłęże -Grodkowice,zastrzelono w nocy dwóch tajniaków policji kolejowej.

Piłkarze krakowscy w stolicy

Jedna z krakowskich drużyn piłkarskich w minione święta bawiła w stolicy,gdzie na jednym z przedmieść, rozegrała w pierszym dniu spotkania z mistrzem Warszawy /naturalnie zespołem polskim/,w drugim zaś dniu zmierzyła się z reprezentacją miasta. Wynik pierwszego spotkania 3:1 dla Krakowian, drugiego 2:2. Zawody reprezentacji zostały w Warszawie zapowiedziane ulotkami, tak że zjawiło się na nich około 5000 osób, w tym około tysiąca żołnierzy niemieckich /!/,którzy z zainteresowaniem śledzili rozgrywkę polskich piłkarzy.

Zasłużyli się Niemcom !

W związku ze sprawą zamachu na szefa Gestapo,Krügera, na drugi dzień po wypadku,funkcjonariusze policji kryminalnej przy ul. Szlak 40, Polacy Andrzejewski Stefan, zam.przy ul. Szlak 36 m.3 i Grochal Feliks zam.przy ul.Zielonej23 m.B,aresztowali dwóch ludzi: inż.Lecha Antoniego lat 35 z Radomia i Kalę Zdzisława lat 23,pochodzącego ze Lwowa a zamiszkałego w Krakowie, jako podejrzanych o dokonanie zamachu.Odstawili ich do komisariatu policji kryminalnej, skąd przekazano ich do dyspozycji Gestapo, gdzie podobno stwierdzono, że rysopis jednego z aresztowanych zgadza się z rysopisem jednego z zamachowców.

Gorliwcy Andrzejewski i Grochal, otrzymali od dyr.pol.Katzenbergera pochwałę, a pozatym przyrzeczono im nagrodę !

Aresztowania. W dniach 2 i 3 maja, na ulicach Krakowa aresztowano kilkadziesiąt osób, którymi zajęło się Gestapo, setki ludzi wylegitymowano i zrewidowano.

Luftschutzheimat. Niemcy cywile w Krakowie, którzy w okresie zimowym należeli do służby policyjnej,obecnie zostali sformowani jako t.zw. oddziały "Luftschutzheimat" i pod kierownictwem instruktorów wojskowych odbywają systemytczne ćwiczenia.

Uzbrojenie obsługi szpitalnej.W szpitalu ubezpieczalni na Prądniku,aresztowano pewną Niemkę, należącą do jednej z niemieckich organizacyj wywrotowych.Po aresztowaniu, cały niemiecki personel szpitalny otrzymał rewolwery i zawiadomienienie, żeby uważać na Polaków, którzy w tej części miasta mają wysadzić 15 bloków ! Naiwna plotka, w którą mogą uwierzyć tylko bezkrytyczni Niemcy.

Obława w Lasku Wolskim. W Lasku Wolskim odbyła się obława na Polaków. Wszystkich legitymowano. Jak wynika z pytań zadawanych legitymowanym,Niemcom chodziło o stwierdzenie, czy w Lasku odbywają się ćwiczenia polskich oddziałów zbrojnych, które rzekomo mieli zauważyć tam spacerowicze niemieccy.

Z mordowni w Oświęcimiu

Transporty z obozu w Oświęcimiu,które objęły około lo tysięcy Polaków,odeszły do Zachodnich Niemiec.Obecnie okazuje się, że część uwięzionych znajduje się w Neuengammen pod Hamburgiem. Miejsce Polaków zajmują obecnie w Oświęcimiu obywatele greccy i Żydzi greccy, masowo tu przywożeni.

x

-W Ulanowicach koło Tymbarku zastrzelono miejscowego wójta, wybitnie sprzyjającego Niemcom.

- W Myślenicach aresztowano restauratora Kudasiewicza,który do spółki z pewnym komfidentem Gestapo z Krakowa,uprawiał szantażowanie Polaków,wymuszając opłaty chroniące ich przed rzekomymi aresztowaniami.Kudasiewicza aresztowano wraz z synem.

- Nowe oddziały dywersantów sowieckich pokazały się ostatnio w lasach w okolicach Słomnik.

- W powiecie chrzanowskim w miejscowości Libiąż, aresztowano ostatnio 3o Polaków.

- Wyżsi urzędnicy cywilni, we wszystkich urzędach GG,otrzymują systematycznie, w urzędowych listach,podziemną gazetę niemiecką p.t."Die Ostwarte", o nastawieniu antyhitlerowskim.Charakterystyczne, że pismo to wbrew swemu tytułowi,zupełnie nie zajmuje się kwestiami polskimi.

- Znany na terenie Tarnowa konfident i prowokator,Polak Kozioł Kazimierz, przez zgórą 3 lata wysługujący się Niemcom, został teraz przez nich aresztowany, za nadużycia materialne.

- Policjanci granatowi w Tarnowie:Szklarz Edward i Januszewski, wybitnie współpracują z władzami okupacyjnymi, teroryzując Polaków, odbierając im żywność itd.

- Żołnierze słowaccy,powracający z frontu, między Tarnowem a Sączem, w oczach Polaków wyrzucali przez okna portrety Hitlera,odznaczenia hitlerowskie, a nawet hełmy i części uzbrojenia.

- W Krośnie miała miejsce strzelanina, między nieznanymi cywilami aSchutzpolitzei i Sonderdienst, w wyniku której zabito dwóch cywilów i dwóch Niemców.

- Na terenie wsi Kozłowa, po napadach dywersantów, Niemcy zarządzili mobilizację chłopów, uzbrojonych w widły,siekiery i kosy, poczem udano się do lasu na obławę za dywersantami. Policja niemiecka widząc jednak groźne miny uzbrojonych chłopów,którzy nie wiadomo przeciw komu skierowaliby się w głębi lasu, zarządziła odwrót.

- W Słomnikach zastrzelono na stacji dwóch pasażerów za nielegalny handel; pochowano ich obok toru,niepozwalając odwieź zwłok na cmentarz

- Na terenie pow. miechowskiego postrachem ludności jest niejaki Nowak, łotr ostatniego rzędu, wyrzucony przed wojną z policji polskiej,obecnie przyjęty z powrotem do służby przez Niemców;bierze on udział we wszystkich wyprawach ekspedycji karnej jaka grasuje w powiecie, terroryzując niewinną ludność, zamiast tropić bandytów i dywersantów sowieckich.

- W powiecie nowosądeckim zastosowali Niemcy nowy system doprowadzania na policję: policja za pośrednictwem wójta,wyznacza dwóch lub trzech chłopów,którzy mają doprowadzić na policję wyznaczonego przez Niemców; jeżeli chłopi nie wypełnią polecenia, wówczas sami zostają aresztowani.

- W gminie zbiorowej Łososina Dolna /pow.Sącz/ miejscowa policja daje się szczególnie we znaki ludności polskiej,nakładając nawet na ludność samowolnie wysokie kary pieniężne, na które nie daje żadnych kwitów.Szczególnie w działalności tej odznaczają się:komendant posterunku Bergmann /obecnie Ukrainiec/,posterunkowi Smoleń Józef i Grot,obaj zamieszkali w Jakóbkowicach.

DZIAŁ URZĘDOWY

O s t r z e ż e n i e !

Dzienniki wychodzące w GG,otrzymały zlecenie natychmiastowego przekazywania Urzędom Pracy,wszystkich poszukujących pracy, którzy zamawiają w administracjach dzienników specjalne ogłoszenia.

Demaskując ten chytry podstęp niemiecki,zmierzający do wyłowienia ze społeczeństwa naszego jak największej ilości rąk roboczych,celem zatrudnienia ich w Rzeszy,ostrzega się wszystkich Polaków poszukujących pracy.

Ogłaszanie się w gadzinowej prasie polskiej lub niemieckiej jest równoznaczne z lekkmyślnym oddawaniem się w ręce zbirów niemieckich.

Kierownictwo Walki Cywilnej

W y r o k

W imieniu Rzyczypospolitej Polskiej na mocy uprawnień od czynników oficjalnych działających w Kraju, z woli Rządu Rzeczypospolitej Polskiej skiej SĄD SPECJALNY III, skazał Michała K l i m o ń c z u k a,gunkcjonariusza Miejskich Zakładów Elektrycznych w Krakowie, za zbrodnie wielokrotnego chwytania robotników zbiegłych z obozu rozdzielczego przy ul Wąskiej,oddawanie ich w ręce wroga oraz uprawianie donosicielstwa do władz niemieckich - na karę śmierci.Wyrok przez zastrzelenie wykonany został dnia 27.IV. o godz. 6.3o rano.

Kierownictwo WC

W y r o k

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej na mocy uprawnienia od czynników oficjalnych działających w Kraju z woli Rządu Rzeczypospolitej Polskiej SĄD WALKI CYWILNEJ po rozpoznaniu sprawy Jana S k r z y p k a,właściciela dużego gospodarstwa w Rzędzianowicach w powiecie mieleckim,oskarżonego o niecne postępowanie i zachowanie się niegodne honoru Polaka,orzekł: uznaje tegoż Jana Skrzypka winnym zarzuconych mu czynów, popełnionych w czasie od 1941-1943 na terenie pow. mieleckiego przez utrzymywanie zażyłych stosunków z Niemcami,rozmyślne ~~szkodzenie~~ opiniowanie przed nimi mieszkańców gminy co do ich wartości społecznej oraz dostarczanie kontygentu zbożowego powyżej obowiązującej go normy i za czyny te skazuje go na karę infamii

Kierownictwo WC

W y r o k

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej na mocy uprawnień od czynników oficjalnych, działających w Kraju z woli Rządu Rzeczypospolitej Polskiej, SĄD WALKI CYWILNEJ III po rozpoznaniu sprawy: Antoniego Cyrana lat 42,Franciszka Cyrana lat 31 oraz Franciszka Homy lat 52 rolników i młynarzy zamieszkałych w Markowej pow. przeworskim,oskarżonych o utrzymywanie zażyłych stosunków z policją niemiecką i ludnością niemiecką przez wzajemne zapraszanie się w gościnę i urządzanie wspólnych libacji,orzekł:wszystkich trzech wyżej oskarżonych uznać winnymi zarzuconych im czynów i skazać ich na karę nagany.

Kierownictwo WC

x

W dniu 2 maja zastrzelony został w mieszkaniu przy pl.Wolnica 11 w Krakowie,policjant granatowy, o godz.6.3o rano. W kieszeni zastrzelonego znaleziono wyrok.

- We wsi Złota,koło Kazimierzy Wielkiej,dwóch cywilów zastrzeliło ziemianina Wesołowskiego, w czasie gdy pilnowała gospecjalna eskorta policyjna, oczekująca zapowiedzianych dywersantów.Wesołowski znany był z przyjaźni z Niemcami.

- W Krakowie, na Borku Fałęckim aresztowano pewnego młodego człowieka, którego jak głosi fama, miała oskarżyć żona zastrzelonego wyrokiem Sądu Walki Cywilnej, Klimończuka, o należenie do tajnej organizacji.

x

- Z dniem 1 maja wyszedł zakaz wyrabiania musztardy! Zezwolono jedynie na wyrabianie essencji musztardowej,do której nie wolno dawać gorczycy.

x x
x